

REFLEKSJA TEOLOGICZNA NAD LITURGIĄ SAKRAMENTU BIERZMOWANIA

Wydaje się, że temat tego rozważania trzeba sformułować w sposób dość ostrożny. Studium publikacji poświęconych liturgii bierzmowania prowadzi do wniosku, że teologia tego sakramentu dopiero się tworzy. Proponowane są wzajemnie dopełniające się koncepcje, które może dopiero w przyszłości pozwolą na stworzenie pewnej syntezy. Chyba żaden inny sakrament nie nastrocza tylu trudności w wypracowaniu teologii jego liturgii, ile właśnie bierzmowanie. Zasadnicze źródło tych trudności, różnic zdań i w konsekwencji tej wielości ujęć tkwi w historii sakramentu. Wszyscy autorzy stwierdzają jednomyślnie: w pierwszych wiekach Kościoła liturgię wtajemniczenia chrześcijańskiego sprawowaną z zasady w wigilię paschalną traktowano jako niepodzielną całość, obejmującą kąpiel odrodzenia z wody i Ducha Św., włożenie rąk przez biskupa i namaszczenie olejem oraz uroczystą Eucharystię, w której neofici po raz pierwszy uczestniczyli w ofierze i uczcie eucharystycznej Nowego Przymierza. Najstarsze teksty liturgiczne i katechezy Ojców Kościoła nie wykazują właściwej nam obecnej tendencji rozróżniania i analizowania: w którym momencie kończy się obrzęd chrztu, a w którym zaczyna się obrzęd bierzmowania, co jest specyficznym owocem bierzmowania i w jakiej relacji pozostaje ono do dwóch innych sakramentów wtajemniczenia.

Dążenie do analizy i w związku z tym pragnienie wypracowania specyficznej teologii bierzmowania jest uwarunkowane faktem oddzielenia bierzmowania od chrztu i wytworzoną w ten sposób sytuacją pastoralną. Właśnie obecna sytuacja pastoralna, właściwa dla Kościoła zachodniego (w Kościołach wschodnich przetrwała do dzisiaj praktyka udzielania bierzmowania bezpośrednio po chrzcie), mianowicie, że został zmieniony tradycyjny porządek udzielania sakramentów wtajemniczenia: a więc chrzest, Eucharystia, bierzmowanie, że istnieją duże rozbieżności co do wieku, w którym dopuszcza się ochrzczonych do bierzmowania — powoduje nie tylko żywe kontrowersje na tematy praktyki duszpasterskiej ale i głębokie różnice zdań na temat roli bierzmowania w życiu Kościoła i w życiu chrześcijanina.

Na przykładzie bierzmowania dostrzegamy zjawisko, które już niejednokrotnie miało miejsce w życiu Kościoła, że najpierw istnieją fakty, istnieje praktyka, a potem stopniowo wypracowuje się teologię tej praktyki. Właśnie obecnie, gdy przyjmuje się pewien pluralizm w praktyce pastoralnej nowy obrzęd bierzmowania ogłoszony 15. VIII. 1971 r. sankcjonuje ten pluralizm, jeśli chodzi o kolejność udzielania sakramentów wtajemniczenia; stawiając na pierwszym miejscu kolejność tradycyjną, zaleca udzielać bierzmowania około 7 roku życia oraz

zachowuje tę kolejność przy wtajemniczeniu dorosłych i dzieci w wieku katechetycznym (n. 11 Wstępu), pozwala Konferencjom biskupim przesunąć udzielenie bierzmowania na czas późniejszy: po dopuszczeniu do udziału w Eucharystii, a nawet w okresie przed zawarciem małżeństwa lub po zawarciu związku małżeńskiego (n. 12) — dostrzegamy również wielość opinii teologicznych, które niełatwo ująć w jakiś jednolity system. Jeden z autorów, H. Bourgeois, który podjął ostatnio próbę stworzenia pewnej syntezy teologicznej na temat sakramentu bierzmowania, zauważa, że obecnie bierzmowanie jest związane z jakąś „teologią okolicznościową”, która w różnych epokach przyjmowała różne akcenty zależnie od praktyki i ducha czasu¹.

Wydaje się także, iż niektórzy autorowie konstruują teologię bierzmowania nieco a priori, w oderwaniu od samych obrzędów sakramentu i od jego kontekstu, jakim jest na przykład liturgia mszy krzyżma W. Czwartku lub wigilia paschalna. Być może, iż powodem tego zjawiska było ubóstwo dotychczasowego obrzędu bierzmowania, który nie zdołał się tak wykształcić i rozbudować jak np. obrzęd chrztu.

Po tych uwagach wstępnych, które wydawały się potrzebne dla scharakteryzowania sytuacji, w jakiej trwają obecnie badania nad teologią sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego, rozważmy nasz temat w dwóch etapach: teologiczna analiza odnowionego obrzędu bierzmowania oraz próba syntezy w oparciu o sam obrzęd i dostępne nam publikacje teologiczne.

I. ANALIZA ODNOWIONEGO OBRZĘDU BIERZMOWANIA

Zauważmy na początku, że o bierzmowaniu jest mowa już we wstępie ogólnym do nowego obrzędu chrztu dzieci, gdzie przedstawiona jest nauka o wtajemniczeniu chrześcijańskim:

„Ludzie uwolnieni z mocy ciemności przez sakramenty chrześcijańskiego wtajemniczenia razem z Chrystusem umarli, razem z Nim pogrzebani i zmartwychwstali, otrzymują Ducha przyzbrania za synów i odprawiają z całym ludem Bożym pamiątkę śmierci i zmartwychwstania Pańskiego”².

Po krótkim przedstawieniu znaczenia sakramentu chrztu *Wstęp ogólny* tak mówi dalej o bierzmowaniu:

„Naznaczeni darem tegoż Ducha Świętego w sakramencie bierzmowania, tym dokładniej upodabniają się do Pana i napełniają Duchem

¹ H. Bourgeois, *L'avenir de la confirmation*, Lyon 1972, s. 26: „...plusieurs, aujourd'hui ont l'impression que la confirmation a été et continue d'être liée à une théologie de circonstance”.

² *Obrzędy Chrztu dzieci według Rytuału Rzymskiego*, Katowice 1972. Wtajemniczenie chrześcijańskie — Wstęp ogólny, n. 1.

Świętym, tak aby niosąc o Nim świadectwo światu, doprowadzili jak najrychlej Ciało Chrystusa do pełni”³.

Na zakończenie wywodów *Wstępu* o sensie całego wtajemniczenia czytamy: „Te trzy sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego tak się ze sobą łączą, że doprowadzają do pełnej dojrzałości wyznawców Chrystusa, którzy pełnią w Kościele i w świecie posłannictwo właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu”⁴.

W samym odnowionym obrzędzie bierzmowania teologia tego sakramentu jest wyłożona w Konstytucji Apostolskiej Pawła VI *Divinae consortium naturae* (15 VIII 1971) oraz w dwóch krótkich artykułach *Wstępu*. Treść tych dokumentów można by ująć w następujące punkty:

a) Ochrzczeni przechodzą dalszy etap wtajemniczenia chrześcijańskiego przez sakrament bierzmowania. Otrzymują wylanie Ducha Świętego, który w dniu Pięćdziesiątnicy został zesłany na Apostołów.

b) Przez Dar Ducha Świętego zostają doskonalej upodobnieni do Chrystusa i umocnieni, aby składali o Nim świadectwo dla budowania Jego Ciała w wierze i miłości. Na ich duszach zostaje wyciśnięty charakter czyni znamię Pańskie, tak że sakramentu bierzmowania nie można powtarzać.

c) Między sakramentami wtajemniczenia istnieje wewnętrzna więź: ni tyle chronologiczna, ile ontologiczna i eklezjalna: sakramenty te dokonują stopniowo coraz to doskonalszego upodobnienia chrześcijanina do Chrystusa, zespala ją z Osobami Trójcy Św., oraz uzdalniają do pełnienia właściwego mu posłannictwa w Kościele i w świecie.

Jakkolwiek zakłada się, że bardzo często bierzmowanie będzie sprawowane bez związku z chrztem i z całym kontekstem liturgii wigilii paschalnej, znajdujemy w nowym obrzędzie wyraźnie podkreśloną więź całego wtajemniczenia, zgodnie z postulatami KL 71: „Obrzęd bierzmowania należy rozpatrzyć i w ten sposób ująć, aby się jasno uwydatnił związek tego sakramentu z całym wtajemniczeniem chrześcijańskim”.

d) W myśl tej zasady nowy obrzęd stawia na pierwszym miejscu udzielanie bierzmowania podczas Mszy św. Wymaganie to motywuje w następujący sposób:

„Bierzmowania udziela się zwykle (ex more) w czasie Mszy św., aby stał się jaśniejszym związek tego sakramentu z całym wtajemniczeniem chrześcijańskim, które osiąga szczyt w przyjęciu Ciała i Krwi

³ Tamże n. 2.

⁴ Tamże

Chrystusa. W ten sposób bierzmowani uczestniczą w Eucharystii, przez którą ich wtajemniczenie chrześcijańskie zostaje doprowadzone do końca⁵. Wydaje się, że łacińskie zdanie *Wstępu*: „qua (= Eucharistia) ipsorum initiatio christiana perficitur” oznacza nie tyle czy też nie tylko, że przez Eucharystię wtajemniczenie zostaje zakończone, ale: zostaje dopełnione, udoskonalone, czy też: jest ciągle dopełniane i udoskonalane. Dalsze rozważania na temat więzi bierzmowania z Eucharystią potwierdzą jeszcze taką interpretację tego „perficitur”.

Zasady nowego obrzędu kładą wielki nacisk na dwa elementy liturgii mszalnej związane z bierzmowaniem (te same elementy występują również w obrzędzie bierzmowania poza Mszą): a mianowicie na liturgię słowa i na modlitwę Pańską:

„Należy przykładać wielką wagę do liturgii słowa Bożego, od której zaczynają się obrzędy bierzmowania. Albowiem ze słuchania słowa Bożego wypływa różnorakie działanie Ducha Świętego na Kościół i na każdego z ochrzczonych kandydatów do bierzmowania, a przez nie okazuje się wola Boża w życiu chrześcijanina”⁶. Stwierdzenie bardzo cenne dla teologii słowa Bożego: w liturgii słowa działa Duch Św. objawiając ochrzczonym wolę Bożą, jaką mają wypełniać w życiu.

„Doniosłe znaczenie ma również odmawianie modlitwy Pańskiej przez bierzmowanych razem z ludem albo we Mszy św. przed komunią albo poza Mszą przed błogosławieństwem, ponieważ sam Duch Święty modli się w nas, a chrześcijanin w Duchu mówi: Abba, Ojcze”⁷.

e) Łączność bierzmowania z Eucharystią winna być podkreślona również przez osobę *s z a f a r z a*. Wypada, aby szafarz bierzmowania był zarazem celebransem Mszy św., owszem — aby przewodniczył koncelebrazie sprawowanej z kapłanami, których ewentualnie zaprosił do współudziału w udzielaniu bierzmowania. I ten punkt ma głęboką wymowę teologiczną: w n. 7 *Wstępu* (podobnie jak w n. 26 Konstytucji o Kościele) biskup jest nazwany „szafarzem naturalnym” bierzmowania; (minister originarius — od „origo” — początek, źródło, pochodzenie). Uzasadnienie tego określenia jest następujące: gdy biskup udziela bierzmowania, ma miejsce wyraźniejsze odniesienie do pierwszego zstąpienia Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiąticy⁸. „Otrzymanie Ducha Świętego przez posługę biskupa wskazuje na ściślejszy węzeł, który łączy bierzmowanych z Kościołem oraz na otrzymane polecenie dawania Chrystusowi świadectwa wśród ludzi”⁹.

Tak więc zasadę o szafarzu „naturalnym” (czy też „pierwotnym”)

⁵ *Ordo Confirmationis*, Typis Polyglottis Vaticanis 1971. Praenotanda, n. 13.

⁶ Tamże.

⁷ Tamże.

⁸ Praenotanda n. 1 i 7.

⁹ Praenotanda n. 7.

trzeba rozumieć w świetle nauki o Kościele. Biskup — głowa Kościoła lokalnego (będzie to w pełni prawdziwe zwłaszcza w odniesieniu do biskupa ordynariusza) jest członkiem kolegium biskupów, które jest kontynuacją kolegium apostołskiego. Wtajemniczenie rozpoczęte przez chrzest, udzielony przez prezbitera lub diakona, zostaje dopełnione udoskonalone przez to, że ochrzczonego, dzięki interwencji biskupa zostaje ściślej złączony z kościołem lokalnym — diecezją, a przez to bardziej jeszcze zespolony z Kościołem powszechnym. Bierzmowanie jest w jeszcze pełniejszym znaczeniu niż chrzest sakramentem wspólnoty kościelnej, której więź symbolizuje i sprawia posługa biskupa, następcy Apostołów. Misja Ducha Św. rozpoczęta w dniu Pięćdziesiątnicy jest kontynuowana w sakramencie bierzmowania przez posługę biskupa. W bierzmowaniu w każdej z parafii dzieje się coś analogicznego, jak w Samarii, gdzie Piotr i Jan wkładali ręce na ochrzczonego „w imię Jezusa”, aby udzielić im Ducha Świętego, a przez to ściślej zespolić gminę samarytańską z macierzystym Kościołem w Jerozolimie ¹⁰.

Pójdźmy jeszcze dalej po tej linii: wiemy, że nowy obrzęd traktując biskupa jako szafarza „naturalnego” przewiduje, iż oprócz biskupa z samego prawa mają władzę bierzmowania niektórzy prezbiterzy, których wymienia n. 7 *Wstępu*. Ponadto zarówno biskup jak i prezbiter udzielając bierzmowania, może zaprosić do koncelebrowania tego sakramentu innych prezbiterów, zwłaszcza tych, którzy pełnią ważne funkcje publiczne w kościele lokalnym lub tych, którzy jako katecheci albo proboszczowie brali udział w bezpośrednim przygotowaniu kandydatów do sakramentu ¹¹. Sądzę, że to postanowienie trzeba powitać nie tyle jako rozwiązanie praktyczne, ułatwiające sytuację w przypadku bardzo dużej liczby kandydatów ¹², ile jako wniosek z zasady teologicznej, że czynności liturgiczne są czynnościami Kościoła, Kościół zaś jest „sakramentem jedności” ¹³. Nie trzeba się obawiać, że dopuszczenie prezbiterów do koncelebrowania sakramentu bierzmowania pomniejszy u wiernych przeżycie sakramentu lub rozumienie roli biskupa w Kościele. Wprost przeciwnie: oczywiście pod warunkiem odpowiedniej katechezy — podobnie jak koncelebrowanie Eucharystii — będzie podkreślać więź prezbiterium z osobą biskupa i więź każdej parafii z biskupem, który będąc najwyższym kapłanem

¹⁰ Por. Dz 8, 14—17. A. Hamman, *Le baptême et la confirmation*, Paris 1969.

¹¹ *Ordo Confirmationis*, Praenotanda, n. 8.

¹² Choć i ten взгляд zasługuje na uwagę. Por. dosadną wypowiedź: B. Botte, *A proposito della Confermazione*, w: P. Borella, B. Botte i inni, *La Confermazione e l'iniziazione cristiana* (Quaderni di Rivista Liturgica, n. 8), Torino 1967, s. 42: „...in quelle (diocesi) in cui i cresimandi sono numerosi, l'amministrazione del sacramento fa pensare a quanto avviene per la vaccinazione in massa”.

¹³ Por. KL 26.

swej owczarni nie może osobiście zawsze i wszędzie przewodniczyć zgromadzeniom wiernych i nie mógłby wypełnić swej misji bez współpracy prezbiterów. Liturgia bierzmowania koncelebrowana przez biskupa i prezbiterów może głębiej wprowadzić w przeżycie tajemnicy Kościoła i więzi kościoła lokalnego z Kościołem powszechnym, w zrozumienie jedności kolegium prezbiterów z biskupem diecezji, oraz służebnej roli kapłaństwa hierarchicznego (Biskupa, prezbiterów i diakonów) w stosunku do kapłaństwa wspólnego ochrzczonych i bierzmowanych.

Obrzęd bierzmowania rozpoczyna się po homilii odnowieniem przymierza chrztu, a więc wyrzeczeniem się szatana, wszystkich jego spraw i zwodniczych obietnic oraz wyznaniem wiary. W ten sposób zostaje znowu podkreślona więź chrztu i bierzmowania jako dwóch momentów tego samego wtajemniczenia. Przy chrzcie przyrzeczenia te składali rodzice i chrzestni (we własnym imieniu!), zobowiązując się doprowadzić dzieci poprzez cały proces chrześcijańskiego wychowania i własny przykład — do tego, aby świadomie, osobiście akceptowały zawarte w chrzcie przymierze. Przy bierzmowaniu kandydaci wyrażają tę osobistą akceptację. Bierzmowanie jest sakramentem wiary, a więc zakłada wiarę otrzymaną na chrzcie i przyczynia się do jej pogłębienia.

Następuje teraz modlitwa o dary Ducha Św. Nowością w zreformowanym obrzędzie jest to, że do tej modlitwy wzywa biskup najpierw całe zgromadzenie. Cała wspólnota wiernych jako część i obraz Kościoła jest zainteresowana wydarzeniem, jakie ma się dokonać, bierzmowanie jest bowiem sakramentem budującym Kościół. Tak w zachęcie do modlitwy jak i w samej modlitwie jest mowa o dwóch interwencjach Ducha Św.:

a) kandydatami do bierzmowania są ci, którzy zostali już we chrzcie odrodzeni przez wodę i Ducha Św. (aluzja do J 3, 5) oraz otrzymali odpuszczenie grzechów. Duch Święty działa więc już we chrzcie. Nie można mówić, że dopiero bierzmowanie jest „sakramentem Ducha Św.”, każde bowiem działanie Chrystusa w sakramentach jest nieodłączne od działania Ducha: Chrystus działa mocą swojego Ducha¹⁴.

b) biskup prosi o nową interwencję Ducha Św., który ma ochrzczonych umocnić swoimi darami i przez swoje namaszczenie bardziej jeszcze upodobnić do Chrystusa, Syna Bożego. Modlitwie o dary Ducha towarzyszy wyciągnięcie rąk nad wszystkimi kandydatami równocześnie. P a w e ł VI w Konstytucji *Divinae consortium naturae*, pre-

¹⁴ Por. H. Mühlen, *Die Wirksamkeit des Heiligen Geistes als Ermöglichung jeglichen liturgischen Tuns*. Zum dogmatischen Verständnis der Aussagen der „Constitutio de Sacra Liturgia” über die Präsenz Christi, w: P. Bormann und Hans-Joachim Degenhardt, *Liturgie in der Gemeinde*, Salzkotten 1965, t. II, s. 40—61.

cyzuje, że to włożenie rąk nie należy do istoty obrzędu sakramentalnego, ale trzeba je wysoko cenić, ponieważ przyczynia się do integralności obrzędu i do jego pełniejszego zrozumienia. Jasne jest — dodaje Papież — że to poprzedzające włożenie rąk różni się od włożenia ręki, które łączy się z namaszczeniem Krzyżmem na czole.

Tętem modlitwy jest tekst Izajasza 11, 1—3. Prorok zapowiada, że Mesjasz, potomek Jessego, a więc pochodzący z królewskiego rodu Dawida, będzie ubogacony obfitością, pełnią darów Ducha Bożego. Bierzmowanie, w którym ochrzczeni otrzymają z pełni darów Mesjasza, doskonalej upodobni ich do Niego. Na czym będzie polegać to doskonałe upodobnienie, skoro już w sakramencie chrztu to upodobnienie nastąpiło? Jaki sens ma zdanie n. 2 *Wstępu*: „*Hac donatione Spiritus Sancti fideles perfectius Christo conformantur*”? Być może dalsze rozważania przybliżą nam sens tego zdania.

Ten, kto przedstawia kandydata, kładzie prawą rękę na jego ramieniu. Zauważmy, że przedstawiającymi (świadcami bierzmowania) mogą być w pierwszym rzędzie chrzestni — dla zaznaczenia związku bierzmowania z chrztem; mogą być nimi również sami rodzice¹⁵.

Namaszczeniu krzyżmem na czole towarzyszy obecnie nowa formuła: „*N., accipe signaculum Doni Spiritus Sancti*” — „*N., przyjmij znamię Daru Ducha Świętego*”, pochodząca z IV—V w.¹⁶ i używana w liturgii bizantyjskiej. Paweł VI uzasadniając zmianę dotychczasowej formuły, zaznacza, że formuła bizantyńska wyraża dar samego Ducha Św. i wspomina zastąpienie Ducha Św. w dniu Pięćdziesiąticy. Jaki jest sens tej formuły? Nie można jej spłycać tłumaczeniem: „*Przyjmij znak udzielenia Daru Ducha Św.*”, jak gdyby „*signaculum*” oznaczało sam znak krzyża kreślony krzyżmem na czole bierzmowanego. W formule występuje podwójny „*genetivus subiectivus*”: to sam Duch jest udzielany jako Dar i jako „*Signaculum*” (gr. *sphragis*), albo: Duch Święty udzielany jako Dar, jest pieczęcią, znamieniem wyciskany na duszy bierzmowanego. Formuła nawiązuje do wydarzenia Pięćdziesiąticy, w którym Duch Św. został zesłany na Apostołów, a potem był przez nich przekazywany jako Dar. Por.: Dz 2, 38: odpowiedź Piotra dana tym, którzy słuchali jego słów: *Nawróćcie się... i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego*. Porównaj także epizod z Szymonem: „*sądziłeś, że dar Boży można nabyć za pieniądze* (Dz 8, 20). W Nowym Testamencie ściśle się łączą pojęcia pieczęci (*sphragis*), pierwocin Ducha oraz ostatecznego odkupienia: Duch Św. dany ochrzczonym jako Dar, jako pieczęć, którą są oznaczeni, jest tym samym Duchem, który wskrzesił Jezusa z martwych i którego

¹⁵ *Ordo Confirmationis*. Praenotanda, n. 5.

¹⁶ Znajdujemy ją u Cyryla Jerozolimskiego, Catech. 18, 33; PG 33, 1056 oraz u Asteriusza biskupa Amazy w: *In parabolam de filio prodigo*; PG 104, 213.

mocą my zostaniemy wskrzeszeni do chwały z Chrystusem. Duch Św. jako Dar, znamię (pieczęć) jest zadatkami i antycypacją naszego ostatecznego odkupienia¹⁷.

W związku z namaszczeniem krzyżem w sakramencie bierzmowania wolno nam postawić pytanie: co jest specyficznym skutkiem tego obrzędu w bierzmowaniu, skoro tym samym krzyżem namaszcza się ochrzczonych na szczycie głowy? Na czym polega to „doskonalsze” upodobnienie ochrzczonych do Chrystusa-obiecanego Mesjasza — przez nową interwencję Ducha Św., skoro już namaszczenie w chrzcie oznacza upodobnienie ochrzczonego do Mesjasza — według brzmienia formuły nowego obrzędu chrztu dzieci:

„Bóg wszechmogący, Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który was uwolnił od grzechu i odrodził z wody i z Ducha Świętego, On sam namaszcza was Krzyżem zbawienia, abyście włączeni w lud Boży, wytrwali w jedności z Chrystusem Kapłanem, Prorokiem i Królem na życie wieczne.”

A więc już przez chrzest dzięki interwencji Ducha Św. zostaliśmy przyłączeni do ludu Bożego oraz upodobnieni do Namaszczonego — Chrystusa, który w najdoskonalszym stopniu posiadał godność Kapłana, Proroka i Króla.

Obrzęd bierzmowania kończy modlitwa powszechna. Kolekta odmawiana przez celebransa na jej zakończenie pozwala umieścić sakrament bierzmowania w kontekście całej ekonomii zbawienia, która jest związana z misją Ducha Św.:

„Boże, Ty dałeś swoim Apostołom Ducha Św. i zechciałeś, aby oni i ich następcy udzielali go innym wiernym; wysłuchaj łaskawie naszą modlitwę i działaj w sercach wiernych podobnie jak w początkach głoszenia Ewangelii.”

Szerszy kontekst tym słowom nadaje Paweł VI w swej Konstytucji. W jej świetle ekonomię zbawienia „w Duchu Św.” można by przedstawić w następujących etapach:

a) Duch był obiecany i zapowiedziany przez Boga jako dar czasów mesjańskich: Iz 43, 20; 44, 3; 58, 11; Ez 47, 1—12; Za 14, 8; J1 3, 1—5 (por. J 7, 39; Dz 2, 17—18).

b) wraz z Wcieleniem nastąpiła „pełnia czasów”: Mesjasz w łonie Maryi otrzymuje pierwsze „namaszczenie” Duchem św. (Łk 1, 35). Chrzest w Jordanie jest uroczystą inauguracją mesjańskiej misji Jezusa z Nazaretu, którego Bóg „namaścił Duchem Świętym i mocą”: Mk 1, 10; Łk 4, 17—21; J 1, 32; Dz 10, 38.

¹⁷ Por. 2 Kor 1, 21—22: *Tym zaś, który umacnia nas wespół z wami w Chrystusie i który nas namaścił, jest Bóg. On też wycisnął na nas pieczęć i zostawił zadatek Ducha w sercach naszych.* Ef 4, 30: *...nie zasmucacie Bożego Ducha Świętego, którym zostaliście opieczętowani na dzień odkupienia.* Por. także: Rz 8, 11, 23; Ef 1, 13—14. B. Botte, *Le vocabulaire ancien de la Confirmation*, La Maison-Dieu 54 (1958) 5—22.

c) obietnica „wylania” Ducha zawarta w pismach proroków konkretyzuje i przedłuża się w nauce Jezusa przed Jego odejściem ze świata: J 14, 16; 15, 26; Dz 1, 8.

d) w dniu Pięćdziesiątnicy Duch św. zstępuje na Apostołów zgromadzonych wraz z Maryją i gronem uczniów. Napełnieni Nim apostołowie (Dz 2, 4) głoszą wielkie sprawy Boże. Ci, którzy po przyjęciu słowa apostołów zostają ochrzczeni, przez włożenie rąk apostołów otrzymują Ducha Św. (Dz 2, 38; 8, 15—17; 19, 5n.) Nawiązując do praktyki apostołów, Paweł VI ukazuje jak przekazywanie Ducha Św. odbywa się nadal w Kościele:

„To włożenie rąk (przez apostołów) słusznie jest uważane na podstawie katolickiej tradycji jako początek sakramentu bierzmowania, które w pewien sposób utrwała w Kościele łaskę Pięćdziesiątnicy” (perpetuat gratiam pentecostalem).

II PRÓBA SYNTEZY

W jaki sposób można by teraz usystematyzować te dane, jakich dostarcza nam refleksja nad odnowionym obrzędem bierzmowania, nad tym, co Kościół proklamuje, co czyni i nad tym jak się modli, sprawując liturgię tego sakramentu?

1. Wiąż wtajemniczenia chrześcijańskiego.

Niezależnie od tego, w jakiej kolejności sprawowane są sakramenty chrztu, bierzmowania i Eucharystii, liturgia mocno podkreśla wewnętrzną, ontologiczną więź całego wtajemniczenia chrześcijańskiego, a więc: z jednej strony więź bierzmowania i chrztu, z drugiej: więź chrztu i bierzmowania z Eucharystią.

a) *Wiąż bierzmowania i chrztu.*

Dzieło odrodzenia przez wodę, udziału w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, przybrane dzieciństwo — jest w chrzcie dziełem Ducha Św. On upodabnia chrześcijanina do Chrystusa w Jego misterium paschalnym oraz daje ochrzczoneму uczestnictwo w mesjańskim namaszczeniu Chrystusa — Proroka, Kapłana i Króla.

W sakramencie bierzmowania ma miejsce druga misja Ducha Św., która doskonali dzieło rozpoczęte przez chrzest, ściślej włącza ochrzczonego do Kościoła i uzdalnia go do pełnej realizacji potrójnej misji mesjańskiej otrzymanej na chrzcie.

Tę dwoistość misji Ducha Św. w chrzcie i bierzmowaniu zestawiają teologowie z podwójnym namaszczeniem Chrystusa przez Ducha Św.: — pierwsze namaszczenie Chrystusa na Kapłana — Pośrednika naszego zbawienia dokonało się we Wcieleniu; Duch Św. sprawił, że w łonie Maryi począł się Bóg-Człowiek, pierworodny wszelkiego stworzenia; — drugie namaszczenie Chrystusa dokonało się w czasie chrztu w Jor-

danie, kiedy to ukazał się nad Chrystusem Duch Św. w widzialnej postaci i gdy głos Ojca objawił, że On jest umiłowanym Synem a zarazem Sługą, który ma wypełnić plan Ojca przez swe posłuszeństwo aż do śmierci na Krzyżu. To „namaszczenie” jest inauguracją mesjańskiej misji, jaką Chrystus miał spełnić przez przepowiadanie, cuda i ofiarę. Bierzmowany zostaje doskonale upodobniony do Chrystusa i uzdolniony do czynnego spełniania misji proroczej, kapłańskiej i królewskiej.

b) *Więź chrztu i bierzmowania z Eucharystią.*

Tu jest moment bardzo istotny, a wydaje się, że w naszym nauczaniu na temat bierzmowania pozostawał dotąd w cieniu: chrzest i bierzmowanie są sakramentami przyjmowanymi jednorazowo; ale szczytem i źródłem całego organizmu sakramentalnego jest tajemnica Eucharystii. Ona jest szczytem i kresem całego wtajemniczenia nie jako sakrament jednorazowo przyjmowany, lecz jako sakrament, w sprawowaniu którego ochrzczony i bierzmowany ma uczestniczyć przez całe życie. Nie można twierdzić, że człowiek tylko ochrzczony (nie bierzmowany) nie jest zdolny do pełnego udziału w Eucharystii (i w związku z tym nie jest rzeczą konieczną absolutyzowanie sprawy kolejności sakramentów wtajemniczenia), ale bierzmowanie bardziej uzdalnia do czynnego uczestnictwa w Eucharystii. Bo Eucharystia, pojmowana w sposób dynamiczny jako *s p r a w o w a n i e E u c h a r y s t i i* aktualizuje potrójną misję mesjańską chrześcijanina spotęgowaną przez bierzmowanie:

— bierzmowany jest więc pełniej uzdolniony do udziału w liturgii słowa: do słuchania i rozumienia dobrej nowiny, do wyznawania wiary i do bronienia jej dzięki głębszemu wniknięciu w słowo Boże. Konstytucja o Kościele w n. 35 wyraźnie stwierdza, że Chrystus, Prorok wielki spełnia swą misję proroczą nie tylko przez hierarchię, lecz i przez świeckich wiernych, których ustanowił świadkami oraz wyposażył w zmysł wiary i łaskę słowa, aby moc Ewangelii jaśniała w życiu codziennym, rodzinnym i społecznym.

— bierzmowany doskonale niż tylko ochrzczony uczestniczy w funkcji kapłańskiej Chrystusa, dzięki czemu pełniej bierze udział w składaniu ofiary Chrystusa przez łączenie z nią ofiary własnego życia, pracy, cierpienia, odpoczynku, obowiązków stanu i zawodu: wszystkie te dziedziny działalności chrześcijanina, jeśli są przeżywane „w Duchu” — stają się duchowymi ofiarami składanymi Bogu wraz z ofiarą Chrystusa (por. Konstytucja o Kościele, n. 34). Jak misja kapłańska Chrystusa osiągnęła swój szczyt w ofierze (Por. Hbr 9, 14: *...który przez Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę...*), tak charakter sakramentu bierzmowania, będący uczestnictwem w kapłaństwie Chrystusa, uzdalnia i zobowiązuje zarówno do

pełnego udziału w ofierze eucharystycznej przez składanie Bogu ofiary Chrystusa jak i przez składanie w życiu codziennym duchowych ofiar miłych Bogu (Rz 12, 1; 1P2, 5. 9). Tę więź chrztu i bierzmowania z Eucharystią dostrzeżemy lepiej w świetle misji Ducha Św.: Duch Św. był źródłem natchnienia wszystkich czynów ziemskiego życia Jezusa — aż do ostatecznego aktu miłości i posłuszeństwa wyrażonego w ofierze Krzyża. Ten sam Duch działający w ochrzczonych i bierzmowanych upodabnia ich działanie do działania Chrystusa, sprawia, że ich życie, będąc życiem „w Duchu” jest ustawicznym składaniem Bogu miłej ofiary, która swój szczytowy wyraz znajduje w niedzielnej Eucharystii. Taki sens ma próba w III modlitwie eucharystycznej: „Niech On (= Duch Św.) nas uczyni wiecznym darem dla Ciebie...”

Chrystus zmartwychwstały stał się „Duchem ożywiającym” (1 Kor 15, 45), dawcą Ducha Św., źródłem nowego życia, jakiego udziela przez swego Ducha. Duch Św. działając w sprawowaniu Eucharystii, dokonuje przemiany darów chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa, a tych, którzy się tymi uświęconymi darami posilają, zespała przez miłość w jedno Ciało Chrystusa (por. epiklezy konsekracyjne i komunijne nowych modlitw eucharystycznych) Duch Św. działając w wydarzeniach paschalnego misterium Chrystusa i w sakramentach wtajemniczenia ożywia i buduje Kościół. Duch jest ciągle dawany Kościołowi jako Duch Prawdy, życia, mocy i miłości (Rz 5, 5).

Każda niedzielna Eucharystia dzięki dynamicznej obecności Ducha Św. w jej sprawowaniu jest pogłębieniem i udoskonaleniem wtajemniczenia dzięki temu, że wprowadza w czyn uzdolnienia i uprawnienia, jakie chrześcijanin otrzymał raz na zawsze w chrzcie i jakie zostały spotęgowane w bierzmowaniu. Nie można więc — sędzę — mówić, że wtajemniczenie chrześcijańskie zostaje „doprowadzone do końca” przez Pierwszą Komunię św. Takim powiedzeniem sankcjonowalibyśmy postawę tych, którzy uroczą Komunią św. lub przyjęciem bierzmowania kończą swój udział w niedzielnej liturgii.

Dodajmy jeszcze, że każda Eucharystia aktualizuje funkcję królewską chrześcijanina na wzór Chrystusa, który będąc Królem przyszedł, aby służyć i oddać swe życie (Mt 21, 28). Chrześcijanin manifestuje swą postawę służebną przez chętnie podejmowanie określonych funkcji w zgromadzeniu i przez czynne uczestnictwo (por. Wprowadzenie ogólne do Mszału Rzymskiego, n. 62), a w życiu codziennym — przez wszelkie formy apostołstwa świeckich oraz przez poddawanie różnych dziedzin życia wymaganiom Ewangelii (por. Konstytucja o Kościele, n. 35—36). Można powiedzieć, że bierzmowanie stanie się źródłem szczególnej energii dla chrześcijanina w jego apostołstwie; pod warunkiem jednak, że energia ta będzie podtrzymywana przez udział w Eucharystii, która jest źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego.

2. Bierzmowanie udoskonala więź ochrzczonych z Kościołem.

Na czym to udoskonalenie polega? Sądzę, że znowu potrafimy to lepiej zrozumieć w świetle misji Ducha św.: Duch Św. buduje Kościół, włączając do jego budowli nowych członków przez sakrament chrztu (budowla ta rośnie na świętą w Panu świątynię — Ef 2, 21). Widzieliśmy już, że interwencja biskupa w bierzmowaniu oznacza i sprawia ściślejsze zespolenie bierzmowanego z Kościołem. Bo Duch Św. udzielony w bierzmowaniu jako Dar — to ten sam Duch, który został zesłany Kościołowi w dniu Pięćdziesiątnicy, jako Duch prawdy, głoszonej przez apostołów w celu budowania Kościoła; to dawca darów charyzmatycznych, a więc powołań i specyficznych uzdolnień, mających na celu wzrost Kościoła: jego rozwój i jedność. Dzięki Duchowi Św. bierzmowany głębiej przeżywa swe życie jako życie w Kościele: swe zdolności, swój rodzaj powołania, traktuje jako dary dane mu przez Boga dla dobra wspólnego, dla wzrostu Kościoła aż do miary dojrzałości wieku Chrystusowego. Stąd u bierzmowanego wzrasta odpowiedzialność za Kościół. Bierzmowany jest bardziej wyczulony na grzech jako na przyczynę rozdarcia i podziału w Kościele. Pamiętajmy, że Duch Św. został dany apostołom przez zmartwychwstałego Chrystusa jako źródło mocy odpuszczania grzechów (por. J 20, 22—23). One bowiem stoją na przeszkodzie realizacji tego celu, dla którego Chrystus podjął śmierć na krzyżu: aby zgromadzić w jedno rozproszone dzieci Boże (J 11, 52). Trafnie więc stwierdza H. Bourgeois: „Duch bierzmowania — to Duch Boży, Duch Chrystusowy, Duch Kościoła; Duch, który pozwala nam żyć darem nowego życia otrzymanym na chrzcie w celu budowania Kościoła i osiągnięcia pełni osobowego wzrostu do miary Chrystusowej.. Bierzmowanie — to sakrament, który nas uzdalnia do przeżywania naszego życia ludzi ochrzczonych jako życia „duchowego”, przeżywanego „w Duchu Św.” i w Kościele. Dzięki temu sakramentowi życie chrześcijańskie staje się coraz bardziej życiem w ciągłym odniesieniu do Chrystusa i do Ducha Św. w ścisłym powiązaniu z Kościołem, w którym Chrystus żyje przez swojego Ducha.”¹⁸

Naszkicowane tu perspektywy teologii bierzmowania, wynikające z refleksji nad liturgią tego sakramentu, nad ontologiczną więzią całego wtajemniczenia chrześcijańskiego, nad związkiem całego organizmu sakramentalnego z misją Ducha Św. i życiem Kościoła — są na pewno bardziej rozległe i bardziej wszechstronnie ukazują rzeczywistość bierzmowania niż pojęcia walki, znoszenia prześladowań i świadectwa w takim ujęciu, jakie zawdzięczamy trzynastowiecznemu

¹⁸ Dz. cyt. s. 151. Por. także: Th. Camelot, *La théologie de la Confirmation à la lumière des controverses récentes*, La Maison-Dieu 54 (1958) 79—91. J.-P. Bouhot, *La Confirmation, sacrement de la communion ecclésiale*, Lyon 1968.

komentatorowi liturgii — Wilhelmowi Durandowi, a zwłaszcza jego interpretacji „alapa” — „policzka” wymierzonego bierzmowanemu przez biskupa... Ten aspekt teologii bierzmowania tak bardzo eksponowany w katechezie spowodował jakby usunięcie w cień innych bardzo ważnych aspektów sakramentu, które obecnie trzeba jakby na nowo odkrywać, aby uchronić się zarówno w liturgii jak w katechezie i teologii od schematycznej jednostronności.

Kielce—Warszawa

KS. STANISŁAW CZERWIK

O. Stefan Zalewski CSSR

DUCHOWOŚĆ SAKRAMENTU BIERZMOWANIA

Bierzmowanie w sposób wieloraki kształtuje życie duchowe wiernych:

a. Jest ono najpierw przedmiotem wiary i jako takie, łącznie z całym kontekstem prawd objawionych, kształtuje świadomość wiernych, a konsekwentnie ich postawę duchową i moralną¹.

b. Bierzmowanie jest następnie obrzędem religijnym, częścią składową kultu Kościoła, a tym samym uczestniczy w owej przedziwnej pedagogii liturgii, dzięki której „wiera uczestników wzrasta, a dusze wznoszą się ku Bogu, aby Mu oddać duchowy hołd i otrzymać obfitszą łaskę”².

c. Przede wszystkim jednak bierzmowanie jest sakramentem, czyli jednym z siedmiu znaków obrzędowych, przez które i w których człowiek osobiście spotyka się z Bogiem, otrzymując od Niego w darze nowe życie, jako rezultat zbawienia dokonanego w Chrystusie.

Nowe to życie wypowiada się najpierw w teologicznym działaniu w wierze, nadziei i miłości, następnie znajduje swój wyraz w postawie moralnej³.

To właśnie nowe życie, jakie otrzymujemy w sakramentach, przenikające całość naszych ludzkich relacji do Boga i świata, jest momentem istotnym i decydującym dla duchowości chrześcijańskiej.

Teologia bierzmowania pozwala na wyprowadzenie szeregu wniosków i zastosowań, dotyczących duchowości. Rola zbawcza bierzmowania

¹ Uzasadniony wydaje się pogląd, że właśnie bierzmowanie stanowiło jeden z sześciu tematów podstawowej katechezy wprowadzającej, stosowanej w Kościele Apostolskim — por. Hbr 6, 2.

² KL 33.

³ Por. E. Schillebeeckx, *Chrystus Sakrament spotkania z Bogiem*, Kraków 1966, str. 222 ns.